



Pod Iławą kręcili pierwszy odcinek nowego serialu History Channel. DZIŚ premiera na żywo - w Suszu! [ZDJĘCIA; WIDEO]

data aktualizacji: 2024.10.22



Pochodzi z Dolnego Śląska, jego dziadek był wśród pierwszych po wojnie polskich osadników w Górach Sowich. - *Doskonale znam, rozumiem klimat Ziemi Odzyskanych, bo sam się na nich wychowałem. I jestem pewien, że te tereny wciąż pełne są tajemnic, które tylko czekają, aby je odkryć* - mówi nam Łukasz Kazek, dziennikarz, poszukiwacz i przewodnik, a także autor książek i reportaży. Również: filmów, które publikuje na "History Story" - własnym kanale na YouTube oraz realizuje dla kanału History Channel.

NOWA SERIA Z PREMIERĄ NA ŻYWO - W SUSZU

**- Historia Waszych ziem, dzisiejszego województwa
warmińsko-mazurskiego, dawnych Prus Wschodnich,**

jest podobna - mówi Łukasz Kazek, który na przełomie lipca i sierpnia spędził w okolicach Iławy dwa tygodnie, właśnie u nas zbierając materiały do pierwszego odcinka swojej nowej serii "Tajemnice Ziem Odzyskanych", realizowanej dla History Channel.

Wcześniej autor nakręcił dla tego kanału dwa sezony historycznego serialu "Tajemnice Dolnego Śląska"; teraz postanowił wyruszyć m.in. na północ. Warmia i Mazury oraz Pomorze, również Opolszczyzna - to części kraju, gdzie przez około 7 miesięcy zbierał materiały do nowej serii.

Dzieje tych ziem są fascynujące - co do tego nie ma wątpliwości także wydawca.

- Po klęsce nazistowskich Niemiec w 1945 roku części byłej Trzeciej Rzeszy zostały włączone do Polski. Wyjeżdżający Niemcy pozostawili swoje domy, wsie i miasta, które następnie zostały zasiedlone przez Polaków przybywających pociągami, ciężarówkami i pieszo. Ci nowi osadnicy odkryli sekrety i skarby na terenach znanych jako Ziemie Odzyskane, co wywołało powszechną fascynację, która trwa aż do dziś... - czytamy w materiałach History Channel. - Nowy program "Tajemnice Ziem Odzyskanych" już od 22 października w każdy wtorek o 21:00 na kanale History!

Lokalne wątki zostaną zaprezentowane właśnie w tym pierwszym odcinku nowego serialu. Autor, we współpracy z lokalnym środowiskiem regionalistów i Suskim Ośrodkiem Kultury i w porozumieniu z History Channel, organizuje w Suszu premierę na żywo. Wstęp jest wolny; projekcja odbywa się non profit.

- Dzieciństwo spędziłem w Walimiu pod Wałbrzychem; to niewielka wiejska gmina - opowiada autor "Tajemnic". - Byłem też przez około 10 lat radnym, na szczeblu gminnym i powiatowym, znam więc problemy takich "małych ojczyzn". I jestem przekonany, że ich społeczności warto wspierać,

choćby poprzez organizację takich wydarzeń, które mają szansę zarazić pasją do historii!

Premiera na żywo w Suszu!

Premiera "Skarbu Finckensteinów"
pierwszego odcinka serii emitowanej
na kanale **History Channel**

TAJEMNICE ZIEM ODZYSKANYCH

Łukasz Kazek na tropie

22.10.2024 godz. 20.00

Sala widowiskowa Suski Ośrodek Kultury
14-240 Susz ul. J. Wybickiego 10

W programie:

20.00 - rozmowa z uczestnikami odcinka
20.30 - rozmowa z Łukaszem Kazkiem
21.00 - pokaz premierowy filmu
"Skarb Finckensteinów"



WSTĘP BEZPŁATNY
ZAPRASZAMY NA WSPÓLNE
OGLĄDANIE

POTĘŻNY RÓD FINCKENSTEINÓW. "500 LAT HISTORII ZAMKNEŁY DWIE NOTATKI CYRYLICĄ"

O czym więc będzie lokalny odcinek "Tajemnic"? Tutejszemu Czytelnikowi - i widzowi - wiele powie już sam tytuł inauguracyjnej części nowej serii: "Skarb Finckensteinów".

- Tak, oczywiście - mowa jest o skarbie odnalezionym w roku 2017 przez Patryka Lessmana - potwierdza ten trop Łukasz Kazek. - Patryk uczestniczył zresztą w nagraniach, podczas wizji lokalnej wrócił do tamtych

zdarzeń, w bardzo żywy sposób przywołując swoje wspomnienia.

Autor "Tajemnic" i odkrywca "skarbu Finckensteinów" Patryk Lessman podczas wizji lokalnej.



Dziś ten skarb - depozyt rodziny von Finckenstein - archiwum pałacowe i rzeczy osobiste należące do hrabiego Hansa Joachima von Finckensteina i jego bliskich, członków jednej z najbardziej wpływowych pruskich rodzin - są pod opieką Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Pochodzący z gminy Iława dyrektor tej placówki Piotr Żuchowski również wziął udział w nagraniach do programu. Podobnie jak lokalni regionaliści, w tym Michał Młotek, Kazik Skrodzki, czy Krzysztof Kępiński wraz z jego "rodzinką detektorystów".

Z Krzysztofem Kępińskim...





... i z całą "rodzinką detektorystów".



Kręcono m.in. w Iławie, Szymbarku, Suszu, Kamieńcu, czy Gubławkach - gdzie odnaleziono głośny skarb.

Z Piotrem Żuchowskim, dyrektorem Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.



Z regionalistą Kazikiem Skrodzkiem przy ruinach pałacu w Kamieńcu.



Autor serii jest przekonany, że rodowy depozyt rzeczywiście wart jest uwagi i z entuzjazmem opowiada o tym, jak bogatym - i wciąż jeszcze nie do końca zbadanym - jest źródłem.

- Składa się na niego m.in. notes hrabiego; to rodzaj pamiętnika, ale też wizytówki, dane przyjaciół...

Uwaga! Wciąż nieprzetłumaczone z języka niemieckiego - podkreśla Łukasz Kazek. - Łatwo można sobie wyobrazić, jak właściciel wyjmując ten notes z marynarki, kładzie na stoliku. Z pozoru zwykły, codzienny przedmiot - a zabiera nas w jednej chwili prosto do innej epoki!

Inny przykład? Depozyt to skarb także w tym najbardziej oczywistym znaczeniu tego słowa - a przynajmniej taką miał wartość w momencie jego składania. Były tam bowiem także pieniądze; w realiach okresu, z którego pochodzą - duże pieniądze.

- Tysiąc banknotów 100-markowych - precyzuje Łukasz Kazek. - W latach 40-tych za taką kwotę można było z pewnością kupić porządną kamienicę, kilka samochodów albo potężne gospodarstwo - wymienia. - Za jeden taki banknot można byłoby na pewno przeżyć z tydzień albo i dłużej. Dla przykładu, w 1944

roku chleb kosztował 31 fenigów, 5 kg ziemniaków 50 fenigów, litr mleka - 23 fenigi. Masło było drogie, bo kosztowało 3 marki, był to wówczas synonim luksusu.

Rodowy depozyt to bogate i wciąż jeszcze nie do końca zbadane źródło historyczne - mówi Łukasz Kazek.





Ciekawostek jest więcej. Wśród "skarbów historii" są np. spisane cyrylicą notatki żołnierza Armii Czerwonej, ze stycznia 1945 roku.

- W pierwszej pisze on do innych żołnierzy, aby nie krzywdzili gospodarzy, gdyż ci dobrze ich przyjęli. Kolejna notatka to już informacja, że rosyjscy żołnierze zabierają Finckensteinom wszystko, co ci posiadają - przybliży szczegóły Łukasz Kazek. - Można symbolicznie przyjąć, że 500-letnia historia tego potężnego pruskiego rodu kończy się wraz z tymi dwiema notatkami czerwonoarmisty.

JEST... JESZCZE JEDEN "SKARB", JESZCZE JEDEN RODOWY DEPOZYT

Rozmowy z regionalistami, ale też poszukiwania w terenie, z wykrywaczami, doprowadziły do odkrycia podczas prac na naszym terenie kolejnego depozytu. Na szczegóły musimy poczekać do premiery filmu, ale Łukasz Kazek już teraz komentuje, że odkrycie zgodne jest ze wspomnieniami córki hrabiego i pozostawionymi mapami. Pozostaje czekać na premierę! To już 22 października wieczorem - w telewizji albo na żywo, z udziałem autora, w Suszu.

Tekst: Marta Chwałek.

Zdjęcia, wideo: materiały prasowe History Channel.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76171-pod-ilawa-krecili-pierwszy-odcinek-nowego-serialu-history-channel-dzis-premiera-na-zywo-w-suszu-zdjecia-wideo>